

ZBIGNIEW NARECKI

Lublin

MASS MEDIA, SZTUKA KOMERCYJNA I ZAGROŻENIA ŚRODOWISKA NATURALNEGO JAKO WYZWANIE DUSZPASTERSKIE

Za funkcje zwyczajne – zwane ogólnymi – zwykło uważać się takie, które z zasady odnoszą się do przepowiadania słowa Bożego, sprawowania liturgii i sakramentów oraz wypełniania działalności pasterskiej. Z reguły służą one do zaspokajania powszechnych, tj. codziennych i podstawowych potrzeb religijnych osób wierzących, które świadczone są ogółowi parafian. I jeśliby przyjąć za kryterium codzienność i powszechność, należałoby objąć tą służbą zadania duszpasterskie przyporządkowane dotąd duszpasterstwu nadzwyczajnemu, jego posługom specjalnym i specjalistycznym. I tak, ze względu na dotkliwą i negatywną w wielu płaszczyznach życia społeczności lokalnych wszechobecność mass mediów, komercyjność sztuki i kultury laickiej, problemów ekologicznych itp., winno właśnie duszpasterstwo zwyczajne – wspomagane apostołatem – dobrze zaplanować, organizować i koordynować w tych dziedzinach poczynania w takim zakresie, by mogły się one nie tylko rozwijać, lecz ubogacać i uobecniać Kościół w świecie w wymiarze humanizacyjnym. Racje dodatkowe, jakie przemawiają za uzwyczajnieniem posług nadzwyczajnych, są warte osobnych rozważań i dopełnienia uzupełniającymi argumentacjami. Po pierwsze, bardziej niż inne wchodzi one wprost lub pośrednio w związki, jednocześnie fascynują swoimi odniesieniami wobec klasycznych posług w zakresie Słowa, Kultu, Sakramentów i Służby w Miłości. Po drugie, nie ulega wątpliwości, iż z racji na powodzenie misji ewangelizacyjnej wskazane jest, aby zająć się – wszechobecnymi z natury i w skutkach humanizacyjno-religijnych – tymi dziedzinami ludzkiej działalności, które wręcz organicznie kształtują bądź zakładają uświęcająco-zbawczą misję duszpasterstwa. Po trzecie, są to także takie przesłania „znaków czasu”, które konstytuują misję duszpasterską jako zwyczajną – a to z uwagi na ich ogólnie

dostępny i wręcz priorytetowy wpływ na wierzących w zakresie wiary i moralności. Człowiek i Kościół współczesny nie mogą bez nich w aktualnej cywilizacji poprawnie funkcjonować. Jako znaki ery „nowej ewangelizacji” u progu nowego tysiąclecia, należy traktować je jako wyznaczniki naszego życia i działania; są stałą częścią posługi duszpasterskiej w wymiarach lokalnych i powszechnych, nieodłącznym składnikiem towarzyszącego jej apostołatu i przesłań humanizacyjnych ludzi świeckich. Jest to pełniejszy wyraz pastoralnej misji Kościoła wobec świata współczesnego, który kształtuje szanse w przewyżczeniu istniejących „struktur grzechu” (zob. SRS), jakie mogą zagrażać społecznościom wierzących, a które – w nowych ramach posłannictwa Kościoła jutra – należy już dzisiaj traktować jako wyzwania chwili!

W tym też celu podejmujemy w ramach dyskusji pastoralnej trzy przykładowe tematy dotyczące służby zwyczajnej duszpasterstwa, dotąd uważane za specjalne, tj. mass mediów, nowych funkcji sztuki chrześcijańskiej oraz ochrony środowiska przyrodniczego i społecznego. Znamiona wszechobecności, czyli powszechności oddziaływań, tych „znaków czasu” na społeczność wierzących wystawiają te tematy do rangi zwyczajnych w duszpasterstwie – i to w wymiarach lokalno-parafialnych.

I. DUSZPASTERSTWO A MASS MEDIA

Ogromną rolę w Kościele w Polsce odgrywają w ostatnich latach tzw. transformacji ustrojowej środki społecznego przekazu myśli. Według *Dekretu „Inter mirifica”* oraz kontynuującej soborową myśl *Instrukcji „Communio et progressio”*, dzięki tym środkom otworzyły się nowe perspektywy pracy duszpasterskiej. W celu lepszego wykorzystania tych środków, które stają się w Polsce zwyczajną formą posługi – za tymi dokumentami – zostały ustanowione nowe instytucje kościelne, które zajmują się organizowaniem życia duszpastersko-religijnego. Są to instytucje o zasięgu: ogólnokościelnym – np. Papieska Rada Środków Społecznego Przekazu; krajowym – np. Krajowe Komisje Środków Społecznego Przekazu; diecezjalnym – Diecezjalne Rady Środków Społecznego Przekazu (zob. DSP 2-5, 12-16)¹ W myśl *Instrukcji*

¹ Zob. Papieska Komisja Środków Społecznego Przekazu. *Instrukcja duszpasterska „Communio et progressio”* „Chrześcijanin w świecie” 1971 nr 14 s. 65-103; *Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej*. Katowice-Rzym 1970. Por. A. D e s k u r. *Wprowadzenie do Dekretu o środkach społecznego przekazu myśli*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Dekla-*

„*Communio et progressio*” pojawiły się nowe szanse dla parafii i ich duszpasterstwa, które można namacalnie wykorzystać. Rodzi się zasadnicze pytanie dotyczące form, metod i środków, które mogą wykorzystywać w duszpasterstwie najnowsze zdobycze wiedzy i techniki ludzkiej. W tym celu należy wskazać na ogólne zasady, którymi winno kierować się – przekazujące Orędzie Chrystusa – duszpasterstwo.

Przystępując do określenia zasad zastosowawczych należy podkreślić, że współczesne procesy komunikacji zwykło określać się jako wymianę między dwoma dynamicznymi systemami, tzn. nauczającym i słuchającym, nadawcą i odbiorcą. Podobnie komunikacja wiary jest procesem przebiegającym nie linearnie, tj. od nauczającego do nauczanego, lecz cyrkularnie, czyli bez określonego nadawcy i odbiorcy, gdyż występuje tutaj ciągła „współzależność” odbiorcy i nadawcy, nakładanie się ich doświadczeń, zjawisk i wyobrażeń. Takie ujęcie procesu komunikowania zawiera *Instrukcja „Zjednoczenie i postęp”*, która wychodzi z założenia, że środki społecznego przekazu myśli są „darem Stwórcy”, gdyż „zgodnie z opatrnościowymi zamiarami Boga doprowadzają do braterskiej przyjaźni między ludźmi, którzy w ten sposób odpowiadają Jego zbawczej woli” (nr 2). Wartość instrukcji wynika stąd, że – w odróżnieniu od soborowych (KDK i DSP) podejmuje ona wiele zagadnień, wszechstronnie i fachowo naświetla zjawiska społeczne, poprzez swoje wnikliwe analizy i trafne diagnozy wnosi bezcenny wkład Kościoła we współtworzenie w świecie „klimatu komunikacyjnego”. Jest to wkład w dzieło rozwoju osobowego, kształtowania ducha pokoju i pojednania społecznego oraz międzynarodowego, rozwijania między narodami idei społeczno-politycznego braterstwa oraz moralnego postępu. Odwołując się do *Powszechnej deklaracji praw człowieka z 1948 r.*, w I rozdz., cz. 2 instrukcji wymieniono prawa do informacji, zasady należytego przekazu informacji, cechy odbiorców informacji, ograniczenia i kontrolę jej procesu oraz wolność przekazu. Podaje się w niej także korzyści, jakie może zrodzić przekaz wartości chrześcijańskich w środkach społecznych. Konsekwencje tego faktu dotyczą zarówno wymiaru mikro-, jak i makrospołecznego, gdyż rodzą w różnych płaszczy-

racje. Poznań 1968 s. 103-107; *Kościół a środki społecznego przekazu*. Red. J. Chrapek. Warszawa 1990; T. K r a ś n i e w s k i. *Duszpastersko-katechetyczne aspekty środków audiowizualnych w świetle Papieskiej Instrukcji „Communio et progressio”* „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” 1973 nr 5-6 s. 123-129; A. L e p a. *O prawo człowieka do informacji (O instrukcji duszpasterskiej „Zjednoczenie i postęp”)*. „Znak” 34:1982 nr 328 s. 130-137; K. L e w a n d o w s k i. *Prasa katolicka w świetle nauczania współczesnego Kościoła. Studium pastoralne*. Lublin 1994 (msp).

znach ludzkiego życia słuszne idee i przedsięwzięcia. Jak dotąd nieocenione okazują się religijno-ewangelizacyjne konsekwencje mass mediów. Nowy typ mentalności odbiorcy, który rodzą, wyławia nieznane systemy oraz funkcje komunikowania. Stawiają one przed duszpasterstwem zadanie poszukiwania języka komunikacji w celu docierania z orędziem do ludzi współczesnych. Dobrze się składa, że w oficjalnym nauczaniu i działaniu Kościoła znajduje się coraz więcej takich inicjatyw. Tworzone w Kościele instancje ds. mediów, kanały radiowo-telewizyjne itp. są pierwszymi krokami wcielania w życie wyżej wymienionych zasad komunikacji zarówno w skali makrostruktur Kościoła, jak i jego podstawowych wspólnot lokalnych. Ich niezmiernie możliwości upowszechniania oraz związane z nimi zagrożenia nakazują ostrożność, tzn. selektywność i realizm²

Rzeczywistą funkcję, czyli użyteczność, środków społecznego przekazu w duszpasterstwie należy sprowadzić do podstawowych elementów zbawczego posłannictwa Kościoła, tj. posługi katechetycznej, liturgiczno-sakramentalnej oraz apostołatu. Konieczny do realizacji tej szczytnej misji ład ewangelizacyjny kategorycznie domaga się nienaruszalnego szerzenia Ewangelii w świecie, który streszcza się najogólniej w nakazie Chrystusa do apostołów: „Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody” Analizując instrukcję duszpasterską *Communio et progressio* można odnieść wrażenie, iż odnosi się ona nie tylko do spraw ogólnych oraz anonimowych odbiorców i ewangelizatorów, lecz nawołuje bezpośrednio wszystkich ochrzczonych i ludzi dobrej woli, by włączyli się do służby, właściwie i szeroko wykorzystywali wszelkie wytwory ludzkiej kultury i techniki. Zresztą wykorzystanie w polskim Kościele nowoczesnych środków społecznego przekazu, tj. radiofonii, przezroczy i filmów, taśm magnetofonowych, komputerów, telefonii komórkowej itp. jest coraz bardziej widoczne. Formy, metody i środki mass mediów stosowane w katechizacji podczas liturgii i posługi sakramentalnej w służbie kaznodziejskiej i specjal-

² Por. F. A d a m s k i. *Siła, zakres i skutki oddziaływania środków masowego przekazu*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 25:1978 z. 6 s. 85-103; J. B a l i c k i. *Środki społecznego przekazu w świetle nauki Episkopatu Polski*. W: *Kościół a środki społecznego przekazu*. s. 54 nn.; A. B a r d e c k i. *Spoleczne środki przekazywania myśli*. W: *Kościół epoki dialogu*. Kraków 1966 s. 277- 282; J. C h r a p e k. *Współczesne techniki komunikowania nowym wyzwaniem dla Kościoła*. W: *Kościół a środki społecznego przekazu* s. 11-19; A. D u l l e s. *Teologia epoki audiowizualnej*. „Znak” 24:1972 nr 217 s. 936-939; F. G a b e l. *Środki społecznego przekazywania myśli*. W: *Nowy obraz Kościoła po Soborze Watykańskim II*. Red. B. Lambert. Warszawa 1968 s. 296-304; J. M a r i a n s k i. „Struktury grzechu” w ocenie społecznego nauczania Kościoła. Płock 1988 s. 45-70.

nej nie budzą żadnych zastrzeżeń wówczas, gdy ich wykorzystanie rzeczywiście pomaga, a nie efekciarsko fascynuje czy rozprasza. Zresztą każdy z wymienionych środków może spełnić istotną misję ewangelizacyjną pod warunkiem, że właściwie odczyta się przesłanie, któremu służy. Najbardziej zadowala – o czym świadczą liczne opracowania – wykorzystanie tych środków w katechezie. Nie w pełni korzysta się z nich natomiast w posłudze liturgiczno-sakramentalnej. Nieocenione możliwości i skutki ewangelizacyjne w duszpasterstwie i apostołacie niosą rozwijające się w sieci ogólnokrajowej przekątniki Radia Maryja oraz innych lokalnych stacji radiowych czy telewizyjnych, np. „Telewizji Niepokalanów”. Nieraz zastrzeżenia budzi jednak zakres i poziom niedzielnego duszpasterstwa mszalnego; zarówno sposób i jakość środków, którymi dysponuje się w obrębie świątyń, jest nieodpowiedni, a nawet zły. Istnieje wiele możliwości, by ten stan rzeczy bezwzględnie poprawiać, jest bowiem oczywiste, że odpowiedni standart oraz metody wykorzystywania radiofonii, magnetowidów, filmów, mikrofonii itp. mogą znacznie poprawiać nastrój przeżywanej liturgii mszalnej, zbliżać wiernych do miejscowych duszpasterzy i świątyń. Jak dotąd problem ten jest w literaturze za mało eksponowany; niewiele czyni się, aby uwrażliwiać na niego wiernych³

W związku z instrukcją *Communio et progressio* jawią się ogólnoparafialne problemy. Jest tam znakomity wykład na temat pastoralno-praktycznych zadań, które stoją się przed całym Kościołem w zakresie mass mediów. Pośród nich najważniejsza jest sprawa odpowiedniego przygotowania do swych funkcji duszpasterzy, zwłaszcza świeckich, gdyż wiadomo, iż możliwości ich wykorzystania zaistnieją wtedy, gdy księża i świeccy zaczną rzeczywiście współpracować. Zadania podstawowe i pomocnicze, jakie mogą pełnić w tym zakresie w parafii świeccy, są nieocenione. Do nich bowiem należy odpowiednie urabianie opinii publicznej, wydawanie sądów dotyczących docierających przez środki społecznego przekazu treści, kształtowanie

³ Por. J. C h r a p e k. *Wpływ filmu i telewizji na kształtowanie postaw religijnych młodzieży szkół średnich uczęszczających na katechizację*. Lublin 1976 (msp); T. C h r o m i k. *Środki społecznego przekazu w aspekcie duszpastersko-katechetycznym*. CTh 47:1977 f. 2 s. 126-132; J. G r y g o t o w i c z. *Zastosowanie środków audiowizualnych do udziału dzieci we Mszy św.* „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1977 nr 2-3 s. 152-154; Z. G r z e g o r s k i. *Pedagogika masowego przekazu w obrębie katechezy*. Kat 1978 nr 1 s. 6-10; B. J a b ł o ņ s k a. *Film, telewizja, katecheza*. „Katecheta” 1970 nr 3 s. 112-117; R. M u r a w s k i. *Środki audiowizualne w służbie ewangelizacji*. Tamże nr 3 s. 115-121; H. P a g i e w s k i. *Kaznodziejstwo wobec współczesnych środków masowego oddziaływania*. „Homo Dei” 1971 nr 3 s. 191-195; *Środki społecznego przekazu myśli w aspekcie duszpastersko-katechetycznym*. CTh 47:1977 f. 2 s. 126-132.

społeczno-kulturowej atmosfery we własnych rodzinach, formowanie selektywno-krytycznych dyspozycji i postaw u młodzieży i dzieci, szerzenie alternatywnego ducha dialogu we współpracy ze środowiskiem zawodowym i lokalnym. Z kolei udziałem duszpasterstwa byłaby zachęta do udziału w dziele wiernych, tworzenie różnego rodzaju pomocy, dzięki której będą oni mogli współpracować oraz wносить w dobro wspólne nieskrępowaną inicjatywę⁴

Charakteryzując etapy i formy realizacji zadań duszpasterskich należy zaznaczyć, że przy wdrażaniu do pracy na rzecz mass mediów istnieją w Kościele różnego typu kontakty katechetyczne, inicjacyjno-sakramentalne; warto też skorzystać z akcji diakonijnych oraz działalności apostołatu parafialnego i ugrupowań religijnych. W takich okolicznościach można z powodzeniem organizować pokazy pomocy audiowizualnych, formy kontaktów połączone z przeżyciem religijnym, propagować i wzmacniać zainteresowania oraz fundusze na prasę katolicką, książki, programy radiowo-telewizyjne oraz ich przekaźnikowe stacje czy odbiorniki itp. W tym celu mogą być organizowane specjalne tygodnie kultury chrześcijańskiej, imprezy artystyczne, krucjaty i spotkania z ludźmi mass mediów, zbiórki środków finansowych na ich rozwój, podczas których będzie można wyrabiać w wierzących umiejętność selektywno-krytycznego oceniania ich twórców, aktywnego angażowania się w podtrzymywanie lokalnej tradycji oraz tworzenie kultury alternatywnej, propagowanie sieci katolickich mass mediów możliwymi sposobami oraz zainteresowanie nimi jak najszerszej grupy osób. Celem takiej akcji jest także zadbanie – zgodnie z duchem chrześcijańskim – o wystrój świątyń, kaplic, cmentarzy oraz uwydatnianie wartości duchowych, sądów i kultury duchowo-społecznej w różnorodnych kontaktach oraz formach życia i działalności ludzkiej, np. rekreacyjnej, gospodarczej, politycznej, artystycznej. Są to tylko niektóre z istotnych i często zaniedbanych obszarów zagospodarowania lo-

⁴ Zob. Kongregacja Wychowania Katolickiego. *Wskazówki odnośnie do formacji przyszłych kapłanów w zakresie środków społecznego komunikowania*. W: *Kościół a środki społecznego przekazu* s. 288 nn.; por. F. Adamski. *Komunikowanie masowe a proces przeobrażeń społecznych rodziny*. „Zeszyty Naukowe KUL” 14:1971 nr 4 s. 39-50; M. Braun-Gałkowski. *Wykorzystanie środków masowego przekazu w procesie wychowania rodzinnego*. W: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*. Red. F. Adamski. Warszawa 1973 s. 216-228; Z. Gregorski. *Formacja pastoralna w zakresie pedagogii masowego przekazu*. „Katecheta” 1979 nr 2 s. 70-74; L. Jęzewski. *Zdobycze nowoczesnej techniki jako uwarunkowania pracy duszpasterskiej*. „Homo Dei” 1968 nr 3 s. 150-154; J. Kubicki. *Postawy młodzieży szkół średnich wobec telewizji jako problem duszpastersko-wychowawczy*. Lublin 1968 (msp); D. Ziemoń. *Środki społecznego przekazu myśli w seminarium duchownym*. „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1971 s. 337-342.

kalno-parafialnej przestrzeni. Rolą duszpasterstwa jest stała zachęta wiaryzących do uczestniczenia w nich⁵ Dalszym etapem działalności duszpasterskiej są różne formy szkolenia oraz teologiczno-pedagogicznego kształcenia świeckich, współpraca z grupami apostołskimi, formowanie kół dyskusyjnych i różnych inicjatyw we wspólnotach religijno-kościelnych, w których podjąć się skuteczną pracę formacyjną. Urabianie właściwych opinii, przekazywanie żywotów świętych bądź wartości religijnych, ukazywanie zła i destrukcji zawartych we wrogich religii filozofiach, systemach moralnych, patologiach, sektach i stylach życia staje się najlepszym zabezpieczeniem wiernych przed manipulacją dokonywaną za pośrednictwem mass mediów. Szczególnie niebezpieczne są nasilające się tendencje nihilistyczno-konsumpcjonistyczne, indyferentyzm moralno-ideowy, destrukcyjne zjawiska narkomanii, pornografii, aborcji i wielu innych – często jeszcze nie poznanych – przejawów zła sięgającego istoty człowieka i całych grup społecznych określanym mianem postmodernizmu⁶

Zapotrzebowanie na działalność mass mediów w Kościele jest więc ogromne. Pomoc winna nadejść zarówno z ośrodków naukowo-wydawniczych i akademickich, z ich opracowań i programów, jak i ze strony specjalistów (np. znających problematykę wychowania seksualnego w szkole). Ważne są odpowiednio zorganizowane punkty kolportażu lub ośrodki dyspozycyjne, centra, grupy opiniotwórcze zajmujące się najistotniejszymi problemami Polaków, np. dotyczące moralności, światopoglądu, polityki, prawa i ekonomii. Doskonałą w tym względzie pomocą wychowawczą jest obecnie prasa katolicka, publikacje naukowo-popularne, uczące dojrzałej i odpowiedzialnej wiary oraz apostołatu, programy radiowo-telewizyjne, np. akcje-krucjaty Radia Maryja, tygodnika „Niedziela”, przekazujące fachową wiedzę i doświadczenie, sposoby przeciwstawiania się złu poprzez kreatywną postawę w wymiarze jednostkowym i grupowym (prowadzone przez kompetentnych dziennikarzy, teologów, publicystów, specjalistów różnych nauk i mass mediów itp). Znaczące w tym zakresie osiągnięcia mają świeckie dziedziny teorii i praktyki

⁵ Por. R. A. W h i t e. *Środki społecznego przekazu a religijna wyobraźnia*. W: *Kościół a środki społecznego przekazu* s. 172 nn.; A. Z i ó ł k o w s k i. *Wykorzystanie środków masowego przekazu w procesie kształtowania chrześcijańskiej kultury rodzinnej*. Lublin 1987 (msp).

⁶ Por. Z. G r z e g o r s k i. *Pedagogia masowego przekazu w obrębie katechezy*. „Katecheta” 1978 nr 1 s. 8-10; nr 2 s. 65-70; nr 3 s. 109-115; S. K u l p a c z y Ń s k i. *Katecheza przy pomocy środków audiowizualnych*. W: *Katecheza różnymi metodami*. Red. M. Majewski. Kraków 1994 s. 201-220; J. S z r e j t e r. *Formacja katechetyczna dzieci i młodzieży do korzystania z technik audiowizualnych*. Lublin 1975 (msp).

kulturalno-oświatowej, publicystyczno-wydawniczej i radiowo-telewizyjnej, dystrybucji praw przekazu. Na konieczność szerszego i lepszego wykorzystania możliwości wskazuje istniejąca, konfesyjna prasa, programy radiowo-telewizyjne, wydawnictwa, księgarnie i biblioteki. Wzrost ogólnej dojrzałości i kultury wierzących stał się dziś realny, wręcz nieogarniony, aczkolwiek brakuje wciąż ugruntowanych i wyspecjalizowanych – od strony organizacyjno-formalnej i informacyjnej – form kooperacji wewnątrzkościelnej. Pewne wzory można czerpać ze świeckich oraz zachodnich osiągnięć w tym zakresie. Punktem wyjścia dla tych wszystkich poczynąń winny być w Kościele: wzajemne uczenie do przekazu informacji; organizowanie zbiorowych działań zarówno prostych, jak i złożonych; łączenie w grupy ludzi, którzy działanie mass mediów rozwiną teraz i w przyszłości. Nadal nie wykorzystane wydają się szanse duszpastersko-apostolskie, które w tym względzie oraz w łączności z całą pastoralną misją Kościoła pojawiły się w Europie i w Polsce wraz z rokiem 1989. Pilną sprawą na polu polskiego życia społeczno-państwowego, moralno-religijnego, kształtowania losów Ojczyzny i Kościoła staje się kwestia duszpastersko-apostolskiego przekazu i wychowania w mass mediach idei katolickiej nauki społeczno-moralnej i etyki gospodarczej zawartych w dokumentach zarówno ostatnich papieży, jak i synodalno-programowych Kościoła w Polsce⁷

II. DUSZPASTERSTWO WOBEC SZTUKI KOMERCYJNEJ

Niepoślednią funkcję w Kościele odgrywała zawsze sztuka sakralna, zwłaszcza architektura, plastyka, muzyka i malarstwo. Ponieważ ma ona wielorakie związki z kulturą masową, turystyką i mass mediami, z tej racji jej oddziaływanie wzmogło się dziś w różnych dziedzinach duszpasterstwa, np. w katechizacji, liturgii i apostołacie. Zbyt mało spotyka się opracowań,

⁷ Cenny zestaw dokumentów papieskich i wypowiedzi podają: *Akta Konferencji Episkopatu Polski i Stolicy Apostolskiej nt. środków społecznego przekazu*. „Warمیńskie Wiadomości Diecezjalne” 1984 nr 5 s. 209-236; *Formacja duchowieństwa w dziedzinie środków społecznego przekazu w nauczaniu Kościoła (w porządku chronologicznym)*. (Aneks I-II). W: *Kościół a środki społecznego przekazu* s. 249-269; *Prasa, radio, telewizja, film w nauczaniu Kościoła. Antologia tekstów źródłowych*. Oprac. K. Klauza. Warszawa 1992; *Środki społecznego przekazu w służbie człowieka i Kościoła w Polsce*. W: *II Polski Synod Plenarny* s. 127-136. Należy wspomnieć o corocznej trzeciej niedzieli września, która obchodzona jest jako „Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu” Kładzie się tam silny akcent na problemy formacji i wychowania oraz etyczne formy i metody ich wykorzystywania.

które eksponują ten eklezjotwórczo-ewangelizacyjny wymiar sztuki, a wiadomo, że środki społecznego przekazu mogą oddać nieocenione usługi w jej upowszechnianiu, także w Kościele⁸ Eksponowaną dotychczas funkcję sztuki, która pogłębia indywidualny wymiar wiary wierzących, należy uzupełnić jej funkcją społeczno-ewangelizacyjną. Do dzisiaj dostrzega się pokutującą w Kościele nietolerancję na nowe formy i metody duszpasterstwa, które podejmują się propagowania w mass mediach sztuki sakralnej. Zaletą tychże środków jest ukazywanie siły ich oddziaływania na współczesnego odbiorcę oraz wciąż drzemiące w nich możliwości sugestywnego formowania estetyczno-duchowych wartości, opinii, postaw i zachowań. Nieocenioną usługę oddać można w tych programach, które korzystają z najnowszej teorii i praktyki przekazu informacji. Wykorzystanie takich szans stałoby się bezcennym wkładem w łączenie bogatej tradycji Kościoła z nowoczesnymi zdobyczami techniki i cywilizacji, w głoszenie Dobrej Nowiny we współczesnym społeczeństwie wraz z oddziaływaniem na jego mentalność i styl życia. Zresztą duże zapotrzebowanie na głębokie doznania religijne i przeżycia wspólnotowe, jakie mają wierzący, przekonują o konieczności otwarcia się i korzystania z nowatorskich sposobów przekazywania sztuki sakralnej⁹

Jak więc wykorzystywać w Kościele autentyczne bogactwo sztuki sakralnej w przekazie upowszechniającym odbiorcy nowoczesną technikę, jeśli wiadomo, iż ostatecznym nadawcą tych treści jest sam Bóg? Dlatego troska o ich autentyczność jest sprawą najistotniejszą, bowiem środek nie może stawać się celem – etapem spływającym lub zniekształcającym wartości tej sztuki. Dyskusje na temat właściwego korzystania z dzieł sztuki wynikają często z troski o to, by nie dotknęła ich komercjalizacja czy nawet profanacja. Reagowanie na niewłaściwe sądy i działania na ten temat są naturalnym zachowaniem,

⁸ Na walory wychowawczo-ewangelizacyjne sztuki – także w wymiarze społecznym – zwraca się często uwagę w literaturze; tej tematyce poświęcono „Ateneum Kapłańskie” 72:1980 nr 427; „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1978 nr 3; *Wprowadzenie do liturgii*. Poznań 1967 s. 469-580. Por. A. L u f t. *Sztuka w Kościele*. W: *W służbie Ludowi Bożemu*. T. 6 s. 519-530; K. S t r z e l e c k a. *Współczesna chrześcijańska teologia sztuki sakralnej*. Lublin 1978 (msp); Ch. Z i e l i ń s k i. *Sztuka sakralna*. Poznań 1960.

⁹ Por. Z. J ę c z m y k. *Współczesna piosenka religijna w służbie katechizacji*. Lublin 1972 (msp); P. K l e m e n s. *Wpływ muzyki sakralnej na postawę religijną człowieka w świetle polskiej literatury posoborowej*. Lublin 1984 (msp); H. N a d r o w s k i. *Wychowawcza funkcja sztuki religijnej i sakralnej*. „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1973 nr 4 s. 194-200; J. P o p i e l. *Problematyka duszpasterska sztuki chrześcijańskiej*. „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” 1965 nr 9-10 s. 242-253; Ch. Z i e l i ń s k i. *Teologia a sztuka sakralna*. „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1973 nr 4 s. 200 nn.

jakie współczesność wnosi w religijno-ewangelizacyjny wymiar życia chrześcijan. Troska ta rodzi się z uświadomienia sobie szans, jakie dają te środki w ludzkiej komunikacji, a zarazem niebezpieczeństw, które mogą spowodować wówczas, gdy zacznie się z nich niewłaściwie korzystać.

Kryteria prawidłowej interpretacji i wykorzystania sztuki sakralnej podają oficjalne dokumenty Stolicy Apostolskiej oraz związane z nimi dyrektywy – instrukcje Kościołów lokalnych¹⁰ Odgórną instancją normatywno-wykonawczą winny być komisje diecezjalne, powoływane specjalnie do tego celu, które składają się z kompetentnych i odpowiedzialnych specjalistów – duchownych i świeckich – oraz podejmują pośród zainteresowanych szeroko zakrojone akcje. W gestii komisji diecezjalnych pozostaje więc organizowanie różnych kursów, rozpowszechnianie odpowiednich pomocy i instrukcji, wprowadzanie specjalnych programów i przedmiotów praktycznych dla pracujących oraz przygotowujących się do pracy parafialnej alumnów i świeckich, proboszczów, działaczy i grup. Jak dotąd akcje takie są niewystarczające, zaś zakresy i rodzaje prowadzonych w niej działań wciąż znikome. Niedostateczna jest też świadomość i kultura wiernych na ten temat¹¹

Wszystko wskazuje, że dotychczas prowadzone – przez diecezjalno-dekonalnych kuratorów i kustoszy – działania należy koniecznie wzmacniać parafial-

¹⁰ Zob. Dyrektywy Episkopatu Polski w związku z Instrukcją Kongregacji Obrzędów o Muzyce Sakralnej i Liturgii. W: *Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970*. T. 1. Warszawa 1971 s. 177nn. *Instrukcja Episkopatu Polski o Muzyce Liturgicznej po Soborze Watykańskim II*. MKP 1979 nr 9 s. 193-198; *Normy postępowania w sprawach sztuki kościelnej wydane przez Konferencję Episkopatu Polski*. Warszawa [25 I 1973 r]. „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1973 nr 2 s. 69-76; *Rada Prymasowska Budowy Kościołów. Budowa i konserwacja kościołów. Poradnik-Vademecum*. Warszawa 1981. Por. opracowania: J. P a s i e r b. *Zagadnienie nowoczesnej sztuki kościelnej w świetle Konstytucji o liturgii*. W: *Wprowadzenie do liturgii*. s. 518-533; Z. P i a s e c k i. *Rola śpiewów w liturgii w świetle Sacrosanctum Concilium*. „Ateneum Kapłańskie” 72: 1980 nr 427 s. 215-223; J. S i k o r s k i. *Religijna muzyka młodzieżowa w świetle posoborowych dokumentów liturgicznych*. Lublin (msp); A. S y p n i e w s k i. *Zadania uczestników zgromadzenia liturgicznego według Instrukcji Musicam Sacram*. „Studia Gnesnensia” 1981 s. 240-245; S. W o ź n i a k. *Posoborowa odnowa muzyki i śpiewu liturgicznego w diecezji wrocławskiej 1963-1983*. Lublin 1984 (msp).

¹¹ W ogólnej ocenie stan tej świadomości jest niski. Pośrednio można uzyskać informacje na ten temat z konfesyjnych ośrodków. Por. R. R a k. *Muzyka kościelna w Polsce w aspekcie socjologicznym*. „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1978 nr 3 s. 129-141; J. S i k o r s k i. *Zadania duszpasterstwa liturgicznego wobec religijnej muzyki młodzieżowej*. „Ateneum Kapłańskie” 68:1976 nr 404 s. 437-445; K. S t r z e l e c k a. *Sztuka sakralna w życiu Kościołów chrześcijańskich*. W: *W nurcie zagadnień posoborowych*. Red. B. B e j z e. T. 4. Warszawa 1970 s. 191-225; K. S z y m o n i k. *Kształcenie muzyków kościelnych i warunki ich pracy*. „Ateneum Kapłańskie” 72:1980 nr 427 s. 248-255.

ną, duszpastersko-apostolską akcją. Pomocne okazują się zalecenia Episkopatu Polski, w których podaje się wiele szczegółowych dla tej działalności informacji. Szerokie możliwości formacyjno-ewangelizacyjne daje zarówno liturgia sakramentalna, jak i nabożeństwa kościelne, które na przełomie roku liturgicznego mogą zostać szerzej wykorzystane. Także w katechezie oraz w jej ramach współpracy z rodzicami, w działalności struktur religijno-kościelnych cenne okazują się różne pomoce naukowe oraz doświadczenia specjalistów świeckich¹², co dla młodego pokolenia stanowi element przyciągający i integracyjny, zaś ludziom wrażliwym na piękno ukazuje bogatą spuściznę regionu i Kościoła. W pogłębianiu wiedzy wiernych na temat historii i kultury lokalnej mogą służyć objazdowe wystawy, filmoteki, biblioteki itp. oraz powoływani w niektórych parafiach propagatorzy sztuki oraz rodzimej tradycji. Wtedy to nie tylko parafie o bogatej tradycji i zabytkach, lecz wszystkie pozostałe, mogłyby szerzyć alternatywną oraz będącą w stanie przeciwdziałać współczesnej komercjalizacji i tandecie kulturę życia i ludzkich wytworów. Tylko mądre i zbiorowe wysiłki wierzących mogą kształtować w ich środowiskach szacunek i pietyzm wobec chwalebnych zwyczajów i tradycji, nabożeństw ludowych, tzw. regionalizmów, słowem – do będącej rękojmią prawdziwego postępu spuścizny poprzednich pokoleń. Specjalnie organizowane dla nich liturgie i koncerty muzyki sakralnej, szkolenia i obozy, pielgrzymki, wystawy, punkty kolportażu i różne akcje staną się namacalną – w jakże koniecznej dla całościowej formacji współczesnych – metodą duszpasterzowania poprzez często zapomnianą, chociaż nieodłączną sztukę.

Jak dotąd za mało w tym celu wykorzystywane są rekolekcje i misje, formy katechizacyjno-pedagogizacyjne dorosłych i rodzin, duszpasterstwo specjalne i grup, apostołat i ugrupowania religijno-kościelne. Angażowanie parafian na rzecz miejscowego budownictwa sakralnego, konserwacji obiektów i cmentarzy, opieki nad miejscowymi muzeami, księżnicami, lokalnymi miejscami tradycji i pamięci stanowi niezapisaną kartę ich ewangelizacji. Dlatego każda parafia winna organizować w swych obiektach, np. byłych salach katechetycznych, ośrodki alternatywnej, bo przeciwstawiającej się komercjalizacji, kultury. Mogą temu posłużyć objazdowe wystawy, muzea, videoteki, księgozbiory, kolekcje miejscowych hobbystów; im to winien patronować Kościół poprzez duszpasterzy i świeckich specjalistów. Ewangeliza-

¹² Zob. wspomniane wyżej dokumenty Episkopatu Polski. Cenne wskazówki podaje *Poradnik-Vademecum „Rady Prymasowskiej Budowy Kościołów”* s. 22 nn.

cyjnym przesłaniem jest wzbudzanie za pomocą sztuki pietyzmu wobec materialno-duchowych tradycji i obiektów, organizowanie różnorodnych form szkoleń i formacji wierzących, kształtowanie alternatywnych ośrodków żywej kultury chrześcijańskiej¹³

Podsumowując należy stwierdzić, że różne formy kontaktów duszpasterskich z rodzinami, odwiedziny kolędowe, więzi formalne i nieformalne, dzieła i akcje apostołatu oraz ugrupowań religijno-kościelnych itd. powinny wnikać w świat rzeczywistego piękna, jakie niosą ze sobą wartości sztuki sakralnej, kultura przodków, a także prostować sądy na temat walorów estetyczno-moralnych, które rodzi autentycznie przeżywana sztuka, muzyka i architektura sakralna, a jednocześnie chronić przed niebezpieczeństwem związanym z fałszywymi doznaniem i przeżyciami tandety i mass mediów. Wprowadzane do domostw odpowiednie emblematy sztuki religijnej, tj. malarstwo, rzeźba, książka religijna, winny być znakiem, iż parafianie mają odpowiedni osąd i zdecydowaną postawę. Stałą troską społeczności parafialnych powinno stać się zatem: a) zachowywanie cennych pamiątek rodzinno-religijnych i opieka nad lokalną kulturą oraz sztuką, eksponowanie w oddziaływaniach duszpastersko-apostołskich, w lokalnych periodykach, pismach okolicznościowych, kanałach radiowo-telewizyjnych, na wystawach ich teologiczno-estetycznej wymowy; b) prowadzenie w tym kierunku szerokiej, formacyjno-ewangelizacyjnej i humanizacyjnej akcji duszpasterstwa (współ z apostołatem), która może przerodzić się z czasem w permanentną akcję Kościoła; c) konstytuowanie w środowisku kultury alternatywnej jako stałego elementu i narzędzia, dzięki któremu będzie można wspólnie tworzyć wielofunkcyjne biblioteki i świetlice, czytelnie, ośrodki pomocy i opieki nad obiektami sztuki i pamięci, domy spotkań i imprez kulturalno-parafialnych, miejsca czci i wystawy miejscowych twórców ludowych, ludzi zasłużonych, nestorów kultury i autorytetów moralnych, centra programowo-akcyjne oraz Akcję Katolicką – przy

¹³ Wielkiego znaczenia nabiera praktyczne ukierunkowanie na te kwestie duszpasterskich służb zwyczajnych i nadzwyczajnych, apostołatu świeckich i ugrupowań religijno-kościelnych. Por. m.in. F. B l a c h n i c k i. *Piosenka religijna a ewangelizacja*. „Katecheta” 1970 nr 5 s. 195-199; J. E r d m a n n. *Możliwości wykorzystania organów w obecnej liturgii*. „Ateneum Kapłańskie” 72:1980 nr 427 s. 224-228; K. G r u s z c z y Ń s k i. *Refleksje historyczno-pastoralne o roli chórów kościelnych*. W: *Wprowadzenie do liturgii* s. 504-517; L. K a n t o r s k i. *Beat w liturgii*. „Ateneum Kapłańskie” 72:1980 nr 427 s. 256-262; A. P i e t r a s i k. *Kult Matki Bożej Wejherowskiej Królowej Jerozolimy Kaszubskiej*. Lublin 1985 (msp); G. S t e f a n i. *Czy liturgii potrzebna jest jeszcze muzyka?* „Concilium” 1969 nr 1-5 s. 119 nn.; B. S z k l a r c z y k. *Sztuka w służbie liturgii*. MPr 1983 nr 1 s. 39-43.

wydatnym wsparciu ideowym, materialnym i personalnym ośrodków diecezjalnych¹⁴

III. DUSZPASTERSTWO W SŁUŻBIE ŚRODOWISKU NATURALNEMU

Porównywana w literaturze i środkach przekazu myśli do apokaliptycznej wizji zagłada ekologiczna ziemi jawi się w ostatnich latach coraz wyraźniej. Z wszelkich źródeł pisanych docierają dramatyczne apele o poszanowanie praw rządzących życiem ludzkim i zdolnością regeneracyjną przyrody oraz biosfery widzianej jako całość przyrodnicza i społeczna. Coraz częściej dostrzega się konstruktywne, bo sięgające podstaw kryzysu ekologicznego, odgłosy Kościoła, które nakazują radykalną zmianę sposobu myślenia i postępowania ludzi wobec środowiska naturalnego oraz społecznego. Przewodnią maksymą tej wykładni jest prawda, że człowiek, który czyni sobie ziemię poddaną, nie może stać się jej niewolnikiem, co znaczy, iż panowanie nad przyrodą – a jeszcze ważniejsze panowanie człowieka nad samym sobą – musi opierać się na autentycznych zasadach etycznych. Według społeczno-moralnej nauki Kościoła, dobra doczesne nie są własnością jednostek, klas czy grup społecznych, lecz zadaniem całej ludzkości po wsze czasy dziedzictwem. Od strony pozytywnej problem ekologii dotyczy określania celów i środków utrzymania, zabezpieczenia zdrowia ludzkiego oraz wartościowego środowiska, w którym poprzez przyszłe pokolenia człowiek mógłby żyć i rozwijać się (zob. Rdz. 1, 28). Ponieważ ma on prawo i obowiązek osiągać swoje cele, potrzebując do ich realizacji odpowiedniej przestrzeni życiowej oraz środowiska zabezpieczającego właściwe jego możliwości, dlatego też ochrona natury staje się istotnym zadaniem w zakresie budowania społeczeństwa humanistycznego, krokiem na drodze do moralnego postępu ludzkości. Stąd pochodzi podstawowy składnik programu społecznej nauki Kościoła, którego celem pozostaje człowiek i jego przyszłość. W tej perspektywie myślenie ekologiczne, jakie winno stać się częścią moralnego wartościowania i oceny, musi zdominować myślenie ekonomiczne. W tym kontekście jako zło jawi się problem – dziś często poruszany w Polsce i na świecie, a negowany przez Kościół – aborcji, eutanazji, manipulacji

¹⁴ Zob. *Poradnik-Vademecum „Rady Prymasowskiej Budowy Kościołów”* s. 23 nn.; pomysłów dostarczą też nowokształtujące się warunki i możliwości duszpastersko-apostolskie Kościołów lokalnych. Por. L u f t, jw. s. 528-530; N a d r o w s k i, jw. s. 196 nn.; P i a s e c k i, jw. s. 217 nn.; K. S t r z e l e c k a. *Apostolat sztuki sakralnej*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 1. Red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski. Lublin 1973 k. 813-814.

genetycznych, ludobójstwa i ograniczenia reprodukcji ludzkości drogami naukowymi, politycznymi, czystek etnicznych itd. (zob. np. CAA 5, 14, 36-38, 52, 65; CL 43, 46; KDK 21, 26, 35; LE 1; OA 21; RP 20; RH 15-16; SRS 26, 29)¹⁵

Problem szczególnie niepokoi w odniesieniu do polskiej rzeczywistości. Według ostatnich raportów Rady Ministrów, około jedna trzecia terytorium Polski to tereny zagrożone ekologicznie. Górny Śląsk uważany jest za region najbardziej zagrożony w Europie (diecezje: katowicka, gliwicka), połowa gleb jest zakwaszona, ponad $\frac{3}{4}$ polskich lasów znajduje się w stanie zagrożenia, tylko 5% wód rzecznych zalicza się do pierwszej klasy czystości. Na przykład woda Wisły na ponad $\frac{2}{3}$ długości nie nadaje się do celów przemysłowych, a ponad czwarta część obszarów rolnych zaliczana jest do strefy klęski ekologicznej (zob. regiony południowe Śląska, aglomeracje wielkomiejskie, okolice kombinatów przemysłowych)¹⁶ W obliczu narastających w Polsce zagrożeń środowiska naturalnego i ludzkiego życia zagadnienia te – i związane z nimi zjawiska – budzą uzasadnione zainteresowanie wielu dyscyplin przyrodniczych, społecznych i kościelnych. W związku z tym następuje powolny zwrot ku polityce, gospodarce i rolnictwu, moralności ekologicznej, także w następstwie zagrożeń wcześniej wywoływanych na Zachodzie poprzez postęp techniki motoryzacyjnej, komunikacji, elektroniki i transportu. W encyklice *Centesimus annus* otwarcie mówi się o kwestii ekologicznej, jakby pośrednio nawiązując do kwestii społecznej z czasów encykliki *Rerum novarum*, co znaczy, iż problem ten osiąga dzisiaj podobną rangę, jaką z końcem ubiegłego wieku miała sprawa robotnicza, z tym zastrzeżeniem, że nie dotyczy ona pozbawiania pracy robotników i ich nieludzkiego wyzysku, lecz zagrożenia samych podstaw życia. Wraz z pojawiającymi się na ten temat dokumentami Kościoła oraz konfesyjnymi opracowaniami i duszpasterskimi przedsięwzięciami zwykło się go przedstawiać w następującym schemacie: a) biblijno-teologicznej wykładni nauki Kościoła; b) analityczno-diagnostycznej panoramy zagrożeń środowiska naturalnego i społecznego; c) stawianego w rzędzie „palących problemów” moralnych kryzysu ekologicznego; d) wielopłaszczyznowych postulatów i środków zaradczych. Niejedno przesłanie Kościoła kończą kategoryczne wezwania oraz nadzieje na przyszłość, że

¹⁵ Zob. J a n P a w e ł II. *Nauczanie społeczne*. T. 4. Warszawa 1984 s. 140 nn. t e n ż e. *Oreǳie na XXIII Światowy Dzień Pokoju*. „L'Osservatore Romano” 10:1989 nr 12 (bis) s. 22.

¹⁶ Por. W. K. R e i l l y. *Rozwój gospodarczy a korzyści ekologiczne*. „Ameryka” 1992 nr 241 s. 22.

poszczególne społeczeństwa oraz państwa podejmą moralnie odpowiedzialne decyzje i praktyczne inicjatywy. Zatem sprawa postępu, m.in. ekologicznego, ma realizować się przez człowieka oraz w nim „owocować”, tzn. dokonywać i kończyć się na człowieku. Oto najbardziej zwięzły apel ekologiczny współczesnego Kościoła, także w Polsce, do ludzi wierzących i „dobrej woli”¹⁷

Spośród rodzimych opracowań, które podejmują problematykę ekologii od strony teologii i etyki chrześcijańskiej, wybierzemy niektóre. We wstępnych rozdziałach prezentują one panoramę ekologicznego niebezpieczeństwa, która stanowi wypaczenie stwórczo-zbawczych planów Boga wobec wszelkiego stworzenia (zob. Rdz rozdz. I-IV). Autorzy ci sięgają do biblijno-teologicznych podstaw egzystencji i rozwoju człowieka wykazując, że sprawa ekologii jest misteryjnie włączona w historię zbawienia człowieka, tj. jego upadek i nowotestamentalne odkupienie. Podstawowym warunkiem tej odkupieńczej historii człowieka jest kierowanie się rozeznaniem, jakie daje ludziom Bóg. Pozostające w kręgu wiary rozumowanie zamyka się w schemacie: Stwórca – człowiek – świat, lecz z warunkami, które można najogólniej wiązać z odpowiedzialnością moralną czy prawym sumieniem. Tę złożoną, bo sięgającą jednostkowego i zbiorowego sumienia człowieka, opcję Kościoła na temat ekologii należy więc przeciwstawić w przekazie duszpasterskim obiegowym opiniom jakoby problem ten było można rozwiązywać jednorazowymi lub aspektowymi aktami społeczno-ekonomicznymi i politycznymi. Dlatego można z całą pewnością rozumieć słowa Jana Pawła II, że „nie ma prawdziwego rozwiązania kwestii społecznej poza Ewangelią [...], «rzeczy nowe» mogą w niej odnaleźć swoją przestrzeń prawdy i odpowiedni fundament moralny” (CA 5). Jeśli zatem Kościół w swych różnych przekazach, zwłaszcza poprzez Słowo, proponuje odczytanie na nowo encyklik społecznych, tj. „starych rzeczy”, a jednocześnie zachęca do analizowania „rzeczy nowych” (zob. CA 3), to niewątpliwie do tych drugich należą problemy ekologiczne. I chociaż są one odwieczne, stały się dziś wyjątkowo aktualnie i „palące” (zob. KDK cz. II) ze względu na złożony kontekst współczesności, w którym należy je rozwiązywać.

Przewodnim wątkiem prezentowanej w literaturze argumentacji biblijno-teologicznej jest zasada, że człowiek stworzony został na podobieństwo

¹⁷ Zob. *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1079*. T. 1: *Przebieg prac synodalnych. Dokumenty Synodu nt.: „O ochronie środowiska”* Kraków 1985 s. 519-525; D. Z i m o Ń. *List pasterski z okazji Światowego Dnia Matki Ziemi z 1990 r.* „Wiadomości Diecezjalne” (Katowice) 1990 nr 4 s. 112.

Boga, iż na Jego podobieństwo winien postępować. Przemysł, produkcja oraz cały rozwój technologii są rezultatami inteligencji i pracy ludzkiej, gdzie człowiek posługuje się daną mu w depozyt materią. Zatem człowiek gromadzi ją, doświadcza i przetwarza w określony sposób w ciągu swych dziejów. W tej powierzonej nam przez Boga władzy nad światem w służbie życiu i rozwojowi zawiera się określona koncepcja osoby ludzkiej, zdolność jej religijnego rozumienia i etycznego działania w dziedzinie ekonomii, polityki, ekologii, kultury itp. – na rzecz dobra wspólnego (zob. CA 55). Ta fundamentalna katecheza – przesłanie Kościoła do świata – mówiąca o szacunku do ludzkiego życia i godności zakłada poszanowanie i troskę o stworzenie. Z tej to wiary w Stwórcę i Odkupienie Chrystusa wypływa zaangażowanie się Kościoła na rzecz środowiska naturalnego – i to w możliwych wymiarach i płaszczyznach działania. Zarządzając z woli Bożej tymi dobrami, pokolenia i narody nie mogą nadmiernie eksploatować zasobów energii i materii; nie wolno pod pozorem nowoczesności i postępu nieodwracalnie zużywać materię świata. Ponieważ człowiek jest istotą-duchem nieskończonym oraz góruje nad resztą kosmosu, dlatego w przesłaniu wizji chrześcijańskiej wzywa się jego w imię Trójcy do opamiętania; ludzie bowiem w swoich egocentryczno-konsumpcjonistycznych zapędach mogą śmiertelnie zagrozić swemu rodzajowi i światu. Uznanie transcendencji człowieka wobec świata oraz pokory wobec Boga to przewodnia wytyczna ekologicznej opcji Kościoła, w której sprzeczności pozostają wszystkie inne ideologie, degradacyjne „wizje i filozofie świata” oraz rozwoju ludzkości.

Następną w literaturze kwestię stanowi zagrożenie środowiska naturalnego oraz związane z tym konsekwencje. Jakby na zasadzie przeciwwagi można odczytać tam sposoby naprawienia sytuacji. Analizując przyczyny sprawcze tej klęski, Jan Paweł II uważa, że:

Jedną z największych słabości współczesnej cywilizacji jest zapewne niewłaściwa wizja człowieka. Epoka nasza jest z pewnością taką, o której wiele mówimy i piszemy na temat człowieka; jest epoką humanizmu i antropocentryzmu. Jednak paradoksalnie jest ona również epoką największych rozterek człowieka na temat własnej tożsamości i przeznaczenia, degradacji człowieka do nieznanego przedtem poziomu, epoką bezprecedensowego deptania wartości ludzkich¹⁸.

Do niewątpliwie zdegradowanych zalicza się środowisko przyrodnicze, co przejawia się m.in. w bezkrytycznym zastosowaniu zdobyczy naukowo-tech-

¹⁸ Zob. *Dokumenty społecznej nauki Kościoła*. Oprac. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stankowski. Rzym–Lublin 1987 s. 13.

nologicznych – zwłaszcza w krajach trzeciego świata i postkomunistycznych; w rodzącym się konsumpcjonizmie krajów bogatych, pomimo iż stosowano tam od lat zorganizowaną strategię ekologiczną, co jeszcze z większym kontrastem odbija się na całokształcie zdrowia człowieka i przyrody krajów biednych i zacofanych (zob. CA 6); w urągającym bezpieczeństwu pokoju w świecie technologii, wyścigom zbrojeń z bronią chemiczno-biologiczną i atomową – z jednocześnie pogarszającymi się na tych terenach warunkami życia; w zagrożeniach dla samego człowieka, który – jako zarazem część natury i istota moralna – ulega dewiacjom psychicznym oraz chorobom cywilizacyjnym, nie mówiąc już o śmiertelnych eksperymentach pseudonaukowych. Wszystko to grozi zachwianiem równowagi społeczno-ekologicznej; następstwem tego staje się skażenie tzw. przestrzeni ekologii społecznej i moralnej ochrony rodzaju ludzkiego. Czytając o poważnych problemach urbanizacji – zarówno w krajach bogatych, jak i rozwijających się – oraz o społecznej ekologii pracy, gdzie człowiek jako osoba i wspólnota osób uwydatnia zachwianą hierarchię wartości podstawowych, dostrzegamy zagrożenie wartości osoby i wspólnoty, zwłaszcza rodziny; stajemy się nieopatrznie sprawcami tzw. cywilizacji śmierci (zob. CA 38).

Prezentowane w wymiarze personalizmu chrześcijańskiego kwestie ekologii, środowiska naturalnego i społeczeństwa należy rozwiązywać zdecydowanie, bowiem stanowią one największy z dylematów moralnych współczesności, tzw. struktur grzechu (zob. SRS). Kryzys ten opanował nawet dotąd szacowne struktury międzynarodowe (zob. Konferencję ONZ w Pekinie w 1997 r.). Dlatego bezwzględnie brzmią dramatyczne apele społeczności konfesyjnych, zwłaszcza wspaniałe wykładnie społecznej nauki i etyki gospodarczej Kościoła, jakie przywołują do opamiętania, aby ludzkość uświadomiła sobie, że najwyższy czas zaprzestać niszczycielską działalność wobec przyrody i człowieka, którym zagrażają zanieczyszczenia i odpadki, choroby i potężne środki zagłady, a nawet wymykające się spod kontroli współzycie społeczne (zob. OA 21). Wraz z tymi apelami Kościół wskazuje na pozytywne znaki obecnych czasów, tj. rosnącą świadomość ograniczoności dostępnych zasobów, potrzebę poszanowania integralności i rytmów natury oraz uwzględniania ich przy programowaniu rozwoju. Ten wzrost troski ekologicznej nad człowiekiem i jego społecznościami miałby polegać nie na użyciu, władaniu i nieokiełznanym posiadaniu dóbr materialnych, lecz na podporządkowaniu własnych wytworów oraz panowaniu na wzór i podobieństwo Boże (zob. RH 15-16; SRS 26-29).

Spośród programowych zadań wychowawczo-duszpasterskich Kościoła, także w skali parafii, na czoło wysuwa się kształtowanie moralnej świadomości

mości i postaw odpowiedzialności ekologicznej; potrzeba nowej solidarności, budowania spójnej wizji świata, zwłaszcza istotnej – jak na początek – ufności w przyszłość, którą wypracowują w mozolnym trudzie społeczności wierzących i ludzie „dobrej woli” (zob. CA 25); konieczność tworzenia ruchów proekologicznych, np. wspólnot franciszkańskich, harcerstwa, ochrony środowiska, akcji oczyszczania świata itp. W tym względzie Kościół rzeczywiście dysponuje potężnym i wspaniałym depozytem w postaci mądrości, wiary, nadziei i miłości, który stosując konsekwentnie – w różnych dziedzinach duszpastersko-apostolskich – może przynosić zwielokrotniony efekt. Niepokoi dotychczasowa niewystarczalność poczynań w propagowaniu tych konstruktywnych i wspólnych ideałów, scalonej wizji przyszłości i zobowiązujących wartości, norm oraz zachowań, zwłaszcza konkretnej w wymiarze parafii *praxis*. Wołający do sumień chrześcijan i społeczności wierzących, zagrożony w materii i wartości świat przynagla do zakrojonych na szeroką skalę zdecydowanych poczynań humanizacyjno-ewangelizacyjnych, gdyż ziemia jest „matką” wszystkich, zaś największą jej wartość ekologiczną stanowi człowiek. Oby – jak przestrzega Jan Paweł II – tego dziedzictwa ekologicznego, które przekazuje Kościół (na pomyślność obecnych czasów i przyszłości możliwymi i znanymi sobie sposobami), nie zmarnować! Szkoda, iż ten bezcenny w inspiracji ideowo-pragmatycznej głos Kościoła dochodzi dziś w sposób wyciszony, niepozorny, a w interesie wszystkich jest to, aby stale i możliwymi sposobami nagłaśniać. Troska o świat i jego rozwój winna stawać się uniwersalnym obowiązkiem wszystkich. Na chrześcijanach i społecznościach lokalnych spoczywa szczególne wyzwanie do podejmowania odwiecznego nakazu: „Idźcie wszędzie i czyńcie sobie ziemię poddaną” (zob. Rdz 1, 28; MT 20, 18-20; RM 23; VS 25-27)¹⁹

¹⁹ Por. J. G r z e s i c a. *Ochrona środowiska naturalnego człowieka*. Katowice 1993; L. Ł u s t a c z. *O moralności ekologicznej*. „Kierunki” 28: 1982 nr 11 s. 1, 3; J. M a r i a ń s k i. *Ekospołeczne nauczanie Kościoła w służbie człowieka (w świetle encykliki „Centesimus annus”)*. W: *Chrześcijańskie podstawy ładu społecznego. I Katolickie Dni Społeczne – Stalowa Wola, październik 1993*. Red. P. Kryczka. Lublin 1993 s. 105 nn., t e n ż e. *Kościół a współczesne problemy społeczno-moralne*. Lublin 1992 s. 143-168; A. L. S z a f r a ń s k i. *Chrześcijańskie podstawy ekologii*. Lublin 1993; T. Ś l i p k o. *Zarys etyki szczegółowej*. T. 1. Kraków 1982 s. 395 nn.; Z. Ś w i e r c z e k. *Ekologia – Kościół i św. Franciszek*. Kraków 1990. Z początkiem lat osiemdziesiątych zaznacza się rozwój ekologicznych ruchów kościelnych oraz duszpasterstwa „ekologicznego”: Franciszkańskiej Wspólnoty Ekologicznej, Franciszkańskiego Ruchu Ekologicznego, harcerskiego Ruchu Ochrony Środowiska im. św. Franciszka z Asyżu.

*

Zwyczajna posługa duszpasterska dokonująca się przez Słowo na katechezie, w odbiorze lektury biblijnej lub słów kaznodziei, percepcję znaków liturgicznych i skrytych w sakramentach misteriiw docierała do wierzących w Kościele drogą bezpośrednią, tj. w murach świątyń. Obecnie zwykło się mówić, iż winna dokonywać się ona w światowych warunkach życia, tj. w pracy, rodzinie, podczas rekreacji, w relacjach społecznych, poprzez filtry zakodowanych w człowieku przez współczesną cywilizację znaków, nawyków, stylów działania, poglądów, norm, zachowań, które kształtowane są przez mass media, komercyjną kulturę i sztukę oraz jawiące się w określonych kształtach środowiska przyrodnicze i społeczne (miejsko-wiejskie). Kilkadzieściat lat temu przekaz duszpasterski wyglądał zupełnie inaczej, gdyż wtedy człowiek nie znał tak wszechobecnych i zasadniczo wpływających na jego osobowość rzeczywistości. Dzisiaj konstruktywnym rozwiązaniem jest to, aby przy akceptacji tych prawd znajdować jednocześnie skuteczne i alternatywne drogi ich przeobrażenia na kształt zaczynu, jakby od wewnątrz. Szansą dla chrześcijaństwa i jego wyznawców jest kreatywne podejście do nich, gdzie przy optymalnym wykorzystaniu potencjałów naturalnych jawią się – na niespodziewaną dotąd skalę – możliwości dla wiary nadprzyrodzonej, która przychodzi za pośrednictwem duszpasterstwa i form pozakościelnych. Jak ta szansa zasymilowania nowych rzeczywistości i wykorzystania ich w służbie dobra wspólnego oraz ewangelizacji wypadnie, zależy od podjęcia w tym celu zadań przez apostołat świeckich i humanizacyjne poczynania ludzi „dobrej woli” O rzeczowym i konsekwentnym „wprzęgnięciu” w tę misję takich kategorii, które jeśli będą przez ludzi źle wykorzystane, to mogą stawać się antywartościami czy „strukturami grzechu” była mowa w powyższych rozważaniach. Dotyczyły one głównie zasygnalizowania tych problemów, które winny być podjęte przez duszpasterstwo zwyczajne, co nie powinno budzić wątpliwości wśród teologów-pastoralistów: najpierw – podjęcie zadania ich humanizacji, której potrzebują; następnie – wykorzystanie narzędzi do ewangelizacji, za których pośrednictwem orędzie Dobrej Nowiny będzie mogło docierać do współczesnego odbiorcy. Problemy te stają się dla chrześcijan wyzwaniem do przekazania światu alternatywnej dla doczesności logiki Ewangelii. Już sama wszechobecność i codzienność tych wymagających uświęcenia środków, za pomocą których orędzie Boże może być przekazywane, mówi sama za siebie; należy bowiem zaliczyć je na stałe do zadań duszpasterstwa zwyczajnego. To wokół tych kwestii rozgrywa się batalia o dusze ludzi żyjących w lokalnych ośrodkach parafialnych i w rodzinie.

Podobne wezwanie pastoralne na progu trzeciego tysiąclecia Kościoła, które w programie tajemnic Osób Trójcy Przenajświętszej obecnie przeżywamy, zawiera głoszona przez Jana Pawła II nauka dotycząca humanizowania tych światowych rzeczywistości, by móc z kolei za ich udziałem kształtować „cywilizację życia i miłości” Losy tego dziejowego zamierzenia „nowej ewangelizacji”, będącej szansą Kościoła Jutra, ważą się w wymiarach społeczności lokalnych i podejmowanych w nich funkcji przez duszpasterzy, świeckich apostołów i ludzi „dobrej woli”, którzy codzienną wolą, mozolnym trudem kontrowersyjne dziedziny mass mediów, sztuki i ochrony środowiska uczynią w swym życiu i w parafii zwyczajnymi zadaniami humanizacyjno-ewangelizacyjnymi. Im to przewodzić, inspirować i towarzyszyć powinno duszpasterstwo. Zatem konieczność ich uzwyczajnienia wydaje się być w niedalekiej przyszłości – nie tylko ze względu na podane racje – przesądzona!

THE MASS MEDIA, COMMERCIAL ART AND THREATS TO NATURAL ENVIRONMENT AS A PASTORAL CHALLENGE

S u m m a r y

Many things have changed in the course of recent years in Poland. These years have seen an increase in the interest of pastoral, moral and religious messages in the Church and in literature. We have to name here: 1) the mass media, 2) Christian art, 3) the issues of natural and social ecology. The demands on the lay apostolate and the pastoral needs make us see their position and tasks in the evangelical and humanizational mission of the Church. Their new status is defined not so much by the current needs and threats, resulting from an inappropriate use of the mass media, art and the care about the natural environment in the life of a community. Rather, it is the demands posed on them at the threshold of the Jubilee of the Church, demands that should be satisfied, i.e. they should complement, enrich and make pastoral care effective. Today it is hard to imagine pastoral ministry without taking into account those areas-means, which should be used in the process of the proclamation of the evangelical message. It is also a well-known fact that, left on their own, or used perversely, they may hamper or even destroy the flow of values in the world. Their ubiquitous and everyday character with which they influence man in various aspects of his life, his activity and his environment, suggests that these realities should be treated in pastoral care as a mass general component. In other words, priests must every day take into account their existence and influence. They should be treated as a constant element of the lives of the believers and, at the same time, a component of that mission. That contact, therefore, may be neither occasional or partial.

Now, it is difficult to imagine somebody who should wish to distance himself from the mass media as bearers of values. Even their shameful or negative role as a „system of sin” (see Enc. SRS) may not thwart a positive attitude. On the contrary, it is the Church’s task to oppose it with a creative and alternative activity, using those means of evangelization, as formed in the spirit of Christianity, towards all the people who pass on anti-values through them. It is a permanent task of the Church-the People of God to sanctify all sinful deeds and tools and include them in the service of universal and evangelical values. It is likewise with commercial art, or, rather, with its trash, which as an anti-value should be transformed according to the humanistic and religious parametre. Art and material culture, formed in the Christian spirit, should become a meaningful and, at the same time, efficacious tool of spreading the „civilization of life and love” Moreover, if need be, they should be bearers of the Gospel. The perennial patronage of the Church over culture, art and science should now be again a matter of primary importance within its local dimension. What is more, it should become a method with which to make the world more human, in which the religious man, endowed with the supernatural grace of the omnipotent Creators impresses its visible mark in „the image and likeness of God” In like manner, nature, which has been ecologically destroyed, and social communities, become „challenges” for churches as it has been written already in the first pages of the Bible. They are orders which, for some important reasons, can hardly be taken lightly. We ourselves are part of nature; therefore we can, thanks to our „friendship with nature” shape duly our religious vocation. It is possible on the basis of the incarnation of earthly gifts and respect for the rights of creations. A mature responsibility of mankind for all the gifts from God; they are deposits we may pursue in the journey of generations through the „common earthly garden”, and become a special vocation for the believers. It is their mission and we shall be brought to account before God Himself and be taken responsible for the state we have left nature for the generations to come.

Translated by Jan Kłós